

LEONID PAVLENKO

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych i Sztuki

Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

ORCID: 0009-0002-6754-8807

## Książęta służebni z dynastii Rurykowiczów w XII–XIII wieku

Od XI wieku Ruś znajdowała się w sytuacji wzmagających się konfliktów wewnętrznych, które związane były z rozrostem dynastii Rurykowiczów. W XII wieku gwałtownie wzrosła liczba udzielnych księstw, co jeszcze bardziej zaostrzyło rywalizację. Pojawienie się wielu książąt, którzy walczyli o władzę w poszczególnych władztwach ruskich – zwłaszcza w powiązaniu z coraz częściej stosowaną zasadą primogenitury<sup>1</sup> – powodowało to, że Rurykowicze przegrywający konfrontację z krewnymi nie byli w stanie wywalczyć dla siebie terytorium lub też posiadali udziały na tyle niewielkie, że nie dawały możliwości samodzielnego utrzymania odpowiedniego statusu. Tacy książęta musieli szukać schronienia i opieki u mocniejszych dynastów. W historiografii nazywano ich książętami służebnymi. Zjawisko mnie interesujące pojawiło się na Rusi już na początku tzw. rozbicia feudalnego<sup>2</sup>.

Badacze jednak nieco bagatelizowali zjawisko pojawienia się relatywnie dużej liczby Rurykowiczów, pisząc – bardzo umownie – o nich jedynie o jako nieposiadających własnego terytorium i uważając (np. Michaił Diakonow) takich książąt za pozbawionych politycznej niezależności. Głębiej już nie analizowano kwestii ich społecznego statusu albo znaczenia dla dziejów kraju przed najazdem mongolskim<sup>3</sup>. Znany rosyjski badacz przeszłości Rusi Wasilij Siergiejewicz zauważał zatem:

---

<sup>1</sup> Н.Ф. Котляр, *Удельная раздробленность Руси*, Киев 2013, s. 137; А.Ф. Литвина, Ф.Б. Успенский, *Династический мир домонгольской Руси*, Санкт-Петербург 2020, s. 152–184.

<sup>2</sup> Н.Ф. Котляр, *Княжеская служба в Киевской Руси*, Санкт-Петербург 2017, s. 164.

<sup>3</sup> Тлумаченіе Л.Р. фрагменту кніжкі: М.А. Дьяконов, *Очерки общественного и государственного строя Древней Руси*, Санкт-Петербург 2005, s. 196–197.

„Nie wszyscy przedstawiciele dynastii Rurykowiczów byli udziałnymi książętami. Wielu z nich wstępowało na służbę do suwerennych książąt i działając w ich interesie, stawali się ludźmi służebnymi, stanowiąc odrębną warstwę sług lub książąt służebnych”<sup>4</sup>. Ukraiński historyk Mykoła Kotljar określał książąt służebnych jako Rurykowiczów bez ziemi lub posiadających mały jej obszar<sup>5</sup>. Z kolei węgierska badaczka Marta Font stwierdziła, że nieposiadający włości dynastii ruscy nie mieli innego wyboru i musieli wstępować ze swoimi ludźmi do obcych drużyn i zrezygnować tym samym ze swojego statusu książęcego<sup>6</sup>. Przed niemal dziesięć laty o omawianym zjawisku wypowiedział się Wadim Aristow. Ukraiński historyk podkreślał przede wszystkim kłopot w zdefiniowaniu fenomenu służebności. Badacz, aby te trudności przezwyciężyć, zaproponował szereg kryteriów dla identyfikacji używanego w źródłach pojęcia „służba” oraz innych jeszcze określeń, które sugerowały zależność dynastów (działających np. jako wojewodowie) czy też precyzyjne rozumienie formy podkreślonej przez kronikarzy zależności jednego krewnego od drugiego<sup>7</sup>.

Analizując stan badań kwestii tzw. książąt służebnych, przytoczone uwagi historyków wydają się być w większości trafne. Opierają się one jednak przeważnie na wybiórczej kwerendzie źródłowej, nie uwzględniają okoliczności, że przekazy dotyczące służebności książęcej pojawiają się stosunkowo często. Wydaje się zatem, że fenomen ów miał duże znaczenie społeczno-polityczne i dlatego zasługuje na głębszą analizę.

Celem niniejszych rozważań jest próba opisanego na podstawie źródeł ogólnego charakteru książęcej służebności. Najbardziej zależy mi na analizie aspektów, które wyodrębniają księcia służebnego od innych, samodzielnie rządzących przedstawicieli dynastii. Często pojawiające się wzmianki pochodzące z XII wieku o wynagrodzeniu księcia za okazane świadczenia jest, moim zdaniem, jednym z podstawowych

<sup>4</sup> В.И. Сергеевич, *Древности Русского права*, т. 2, Москва 2017, s. 381.

<sup>5</sup> Н.Ф. Котляр, *Княжеская служба...*, s. 164.

<sup>6</sup> М. Фонт, *Галич у системі русько-угорських відносин X–XIII ст.*, w: *Галич. Збірник наукових праць. Серія 2. Випуск 7*, red. М. Волощук, Івано-Франківськ 2021, s. 180.

<sup>7</sup> В. Аристов, *Служилые князья Романовичей*, „Colloquia Russica”, Vol. 3: 2013, s. 77–92.

elementów charakterystycznych dla statusu księcia służebnego<sup>8</sup>. Warto jednak zaznaczyć, że dla interesującego mnie szczególnie państwa Romanowiczów kwestia wynagrodzenia księcia służebnego nie była tak ważna. Wynika to ze specyficznego rozwoju politycznego, dlatego warto w nieco inny sposób spojrzeć na wspomniane zjawisko występujące na tym obszarze. Z tej racji, że poruszana tu kwestia jest obszerna i bardzo złożona, rozważania mają charakter przyczynkarski. W miarę jednak możliwości oraz dostępności informacji źródeł, wychodząc od sytuacji partykularnych, będę się starał naszkicować pojawiającą się w tle czynionych tu szczegółowych analiz pełniejszy obraz całości zagadnienia.

Wszystkich służebnych Rurykowiczów łączy jedna wspólna cecha: zależność osobista od możniejszego krewnego. Jest ona uchwytna źródłowo. Pojawia się przy opisywaniu wykonywania różnego typu przyśług oraz zadań, a także związanym z nimi wynagrodzeniem dla książąt służebnych. Te właśnie cechy (służba i zapłata za nią) są głównym kryterium identyfikacji służebności książęcej. Określenie wyróżniające wprost zjawisko służebności w źródłach, w interesującym okresie, odnotowałem jedynie raz – w *Kronice halicko-wołyńskiej* (*Kronice Romanowiczów*), gdzie czytamy: „Служащѣи же князи Данилови и людѣ Васил[ь]кови” [Służący zaś Danielowi książęta i ludzie Wasylkowi]<sup>9</sup>.

Warto nieco bliżej spojrzeć na przedstawione wyżej słowo *служащѣи*. Pochodzi ono od pewnych słów staroruskich, starych, bo zakorzenionych w różnych językach słowiańskich. W tym kontekście warto najpierw zwrócić uwagę na wzmiankowane w źródłach słowo *служение*. Używano go dla określenia okazywania komuś służby, dłuższej działalności w imieniu kogoś lub dla kogoś<sup>10</sup>. Względnie często w źródłach pojawia się czasownik *служити*. Oznaczał on m.in.:

<sup>8</sup> Oczywiście, łącznie ze wskazanymi przez Wadima Aristowa kryteriami (zob. przyp. 7).

<sup>9</sup> *Kronika halicko-wołyńska* (*Kronika Romanowiczów*), wyd. i oprac. D. Dąbrowski, A. Jusupović, współopr. I. Juriewa, A. Majorow, T. Wilkuł, Kraków–Warszawa 2017 [Seria: *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, t. 16], s. 387; *Kronika halicko-wołyńska. Kronika Romanowiczów*, tłum. i oprac. D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków–Warszawa 2017, s. 202.

<sup>10</sup> *Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.)*, t. XII, red. В.Б. Крысько, Москва 2019, s. 339; *Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникам*, t. 3, red. И.И. Срезневский, Санкт-Петербург 1912, kol. 426.

służyć komuś, być na służbie, podporządkowywać się komuś<sup>11</sup>. Staroruskie słowo *служьба* oznaczało rzeczownik utworzony od czasownika *служити* – czyli określało pracę, zajęcie dla kogoś<sup>12</sup>. Z powyższych przykładów – dla polskiego czytelnika w zasadzie oczywistych z racji podobieństwa języków – wynika, że cytowana wyżej wzmianka *Kroniki halicko-wołyńskiej* o „służących” książętach wspomina o Rurykowiczach, którzy pełnili służbę u Daniela Romanowicza.

Jednostkowość wystąpienia określenia „*служящїи же князи*” nie świadczy jednak o tym, że omawiane tu zjawisko społeczne istniało jedynie w państwie Romanowiczów. Wiemy przecież, chociażby ze źródeł powstałych na terenie księstwa moskiewskiego w XIV wieku (i następnych stuleciach), że i tam istniała znaczna, chyba największa w ogóle na całym obszarze Rusi, liczba książąt służebnych<sup>13</sup>.

Wymieniony czynnik służby stanowił podstawowy element poszukiwania w źródłach interesującego mnie fenomenu, a następnie konstruowania wywodów. W oparciu o dokonaną kwerendę źródeł i literatury najpierw więc przedstawione zostaną przykłady poszczególnych typów zależności, a następnie przeanalizowany zostanie ich charakter i znaczenie, by w końcu dokonać podsumowania i odróżnienia od znanych na Rusi i szeroko w Europie zjawisk ubiegania się przegranych dynastów o wsparcie militarne i każde inne mocniejszych i stabilnych władców.

Pierwsze wiadomości o Rurykowiczach nieposiadających władztwa pojawiają się przy okazji opisywania historii Rusi w XI wieku. *Latopis twerski* wspomina mianowicie, że po śmierci Igora Jarosławowicza w roku 1060 bracia zmarłego rozdzielili pomiędzy siebie jego włość, nic nie zostawiwszy synom Igora<sup>14</sup>. Losy potraktowanych w ten sposób książąt były różne. W przypadku wyżej wspomnianym

<sup>11</sup> *Словарь древнерусского языка...*, s. 349; *Материалы для словаря...*, kol. 426–427.

<sup>12</sup> *Словарь древнерусского языка...*, s. 358; *Материалы для словаря...*, kol. 428–431.

<sup>13</sup> *Собрание государственных грамот и договоров, хранящихся в государственной коллегии иностранных дел. Часть первая*, wyd. Н.С. Всевожский, Санкт-Петербург 1813; *Акты, относящиеся к истории Западной России. Том первый. 1340–1506*, Санкт-Петербург 1846; *Софийская вторая летопись*, w: *Полное Собрание Русских Летописей* [dalej: ПСРЛ], t. 6, wyd. Б. Клосс, Москва 2001; *Продолжение летописи по Воскресенскому списку*, ПСРЛ, t. 8, red. А.Ф. Бычков, Санкт-Петербург 1859; *Акты, относящиеся до гражданской расправы Древней России*, wyd. А.А. Федотов-Чеховский, Киев 1860.

<sup>14</sup> *Тверская летопись*, w: ПСРЛ, t. 15, red. А.Ф. Бычков, Санкт-Петербург 1863, kol. 153.

źródła przekazują pewne wiadomości dotyczące jedynie jednego z nich. Mianowicie w roku 1082 Dawid Igorewicz połączył swoje siły z Wołodarem Rościsławowiczem, aby uderzyć z sukcesem na Tmutarakań. Później jednak krewniaków wyparł z grodu ich kuzyn Oleg Światosławowicz przy pomocy posiłków z Bizancjum. Pozbawiony środków do życia Dawid zaczął w tej sytuacji z własną drużyną rabować kupców. W jednej ze zbójceckich eskapad udało mu się nawet zdobyć Oleszje, ważne miasto handlowe nad Dnieprem<sup>15</sup>.

Dawid Igorewicz nie posiadał ani skrawka ziemi, ale miał stałe ambicje do wywalczenia dla siebie jakiegoś udziału. Starał się swoje plany zrealizować w sojuszu z Rościsławowiczami. Układ ten spowodował cykl konfliktów dynastycznych, ale ich wynik był połowicznym sukcesem Dawida. Po śmierci księcia kijowskiego Izjasława Jarosławowicza Wołyn z Haliczem (łącznie z ziemią turowsko-pińską) został przekazany jego synowi Jaropełkowi. Dawid Igorewicz chciał jednak zdobyć Wołyn dla siebie, dlatego ruszył z wyprawą na nowego księcia kijowskiego Wsiewołoda Jarosławicza, by wymóc na nim przekazanie mu, a nie Jaropełkowi, tej ziemi. Z kolei Rościsławowicze uderzyli na halickie włości Jaropełka. To doprowadziło do oddzielenia przez Wsiewołoda części Wołynia (Pogoryna) i nadania jej Dawidowi. Książę kijowski przekazał także Rościsławowiczom Halicz. Z czasem cały Wołyn został podporządkowany władzy Dawida (z wyjątkiem Pogoryny oraz Berestejszczyzny, które zostawił dla siebie ówczesny książę kijowski)<sup>16</sup>.

Dawid Igorewicz musiał być niespokojnym duchem, skoro próbował wywalczyć dla siebie Halicz. Fakt ów wywołał jednak sprzeciw innych Rurykowiczów, ponieważ jego działania godziły we względny pokój panujący w regionie i zagrażały innym dynastom. W roku 1100 na zjeździe książąt w Wytyczewie Dawid został pozbawiony władzy nad całością księstwa wołyńskiego. Zostawiono mu jedynie grody w Busku, Ostrogu, Dubnie, Czartorysku. Straty księcia miała rekompensować wypłata pieniędzy<sup>17</sup>. Nie wiemy nic więcej o dalszych etapach

<sup>15</sup> *Ипатьевская летопись*, w: ПСРЛ, т. 2, wyd. Б. Клосс, Москва 1998, kol. 196; Л.В. Войтович, *Княжа доба на Русі: портрети еліти*, Біла Церква 2006, s. 324.

<sup>16</sup> М. Грушевський, *Історія України – Русі*, т. II: XI–XIII вік, Київ 1992, s. 363–364.

<sup>17</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 249.

życia Dawida. Losy jego brata Wsiewołoda po utracie ojcowizny nie zostały w ogóle zarejestrowane przez źródła<sup>18</sup>.

Latopis hipacki uświadamia, że niektórzy z nieposiadających własności ziemi książąt, albo też wygnańcy, którzy swoje dzielnice utracili, czasami sięgali po bardzo radykalne metody odzyskania ojcowizny. Tak więc np. Oleg Światosławowicz i Borys Wiaczesławowicz w roku 1078, przystępując do walki przeciw Wsiewołodowi Jarosławowiczowi, ściągnęli na Ruś oddziały Połowców<sup>19</sup>. Wprawdzie w pierwszym starciu drużyna Wsiewołoda została rozbita, ale w następnej bitwie książąt-wygnańców pokonała koalicja Wsiewołoda i Izjasława Jarosławowiczów. Obie strony poniosły jednak duże straty – prócz wielu szeregowych wojowników po jednej stronie padł w boju książę Borys, po drugiej zaś Izjasław<sup>20</sup>.

Po wygranej kampanii Wsiewołod nadał swojemu synowi Włodzimierzowi Czernihów nad Desną, wcześniej należący do Olega. Ponadto książę przekazał Turów, gród leżący w strefie zainteresowań Olega, swojemu sojusznikowi Jaropełkowi Izjasławowiczowi, tym samym szachując przeciwnika, który stale przecież próbował zdobyć księstwo czernihowskie<sup>21</sup>.

Zwycięzca zesłał ponadto w roku 1079 Olega Światosławowicza do Konstantynopola<sup>22</sup>. Nie wiemy, jaki był cel tego zesłania, na pewno jednak wyłączało pokonanego Olega z gry politycznej prowadzonej pomiędzy Rurykowiczami<sup>23</sup>. Dopiero po kilku latach wygnaniec powrócił na ruską arenę polityczną. Mianowicie w roku 1083 opanował Tmutarakań, jak to już zostało wyżej wspomniane przy relacjonowaniu losów Dawida Igorewicza. W tym przypadku Oleg rządził w tym grodzie bez zgody księcia kijowskiego, ale też Wsiewołod Jarosławowicz nie wystąpił przeciw niemu zbrojnie. Po śmierci Wsiewołoda, w roku 1094, Włodzimierz Monomach nadał Olegowi gród Czernihów nad Desną,

<sup>18</sup> Л.В. Войтович, *op. cit.*, s. 324–327.

<sup>19</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 191.

<sup>20</sup> *Ibidem*, kol. 192–193.

<sup>21</sup> *Ibidem*, kol. 195.

<sup>22</sup> *Ibidem*, kol. 196.

<sup>23</sup> Н.Ф. Котляр, *Удельная раздробленность Руси*, s. 47.

co wiązało się z rezygnacją tegoż z Tmutarakania<sup>24</sup>. Pomimo tych dobrodziejstw i przychylniej względem niego polityki Monomacha, Oleg nie wspierał księcia kijowskiego w walkach przeciw Połowcom<sup>25</sup>. W tej sytuacji dochodziło do konfliktów między dynastami. Nawet zjazd w Lubeczu w roku 1097, mający na celu uspokojenie narastających sporów, nie sprawił, że Oleg przestał dążyć do zdobycia nowych terenów kosztem wielu krewniaków, łącznie z wielkim księciem. Awanturniczy książę korzystał przy tym z pomocy Połowców. Kiedy jednak kilku zjednoczonych Rurykowiczów przeprowadziło energiczne wygrane kampanie przeciw koczownikom w latach 1103–1116 i sojusznicy Olega zostali rozbici, zniknął on z areny politycznej w nieznanych nam okolicznościach<sup>26</sup>.

Jeśli czujący się pokrzywdzonym, wyzuty z ziemi dynasta nie chciał walczyć o swoje, zwłaszcza sprowadzając na Ruś zawsze chętnych do jej plądrowania stepowców, to dla otrzymania różnego typu korzyści mógł zaproponować zamożniejszemu własne usługi, służbę (zwykle posiadał jakiś orszak, wojowników, czasami duchownych, a przynajmniej jednego)<sup>27</sup>. Proponując własne usługi, przybył do księcia kijowskiego Izjasława Mścisławowicza Rościsław, syn Jerzego Włodzimierzowicza<sup>28</sup>: „[...] *вѣѣ ма перевбидиль и волости ми не даль и прииель есмь нарекъ Бѣ и тебе зане ты еси старѣи насъ А Володимирихъ вноуцѣхъ а за Рускоюю землю хочю страдати и подль тебе ѣздити*” [Ojciec mię skrzywdził, włości mnie nie dał, zatem przyszedłem, przywoławszy [na świadka] Boga i ciebie, ponieważ ty jesteś starszym pośród nas, Włodzimierzowych wnuków, przeto chcę o ziemię ruską troskać się i podle ciebie jeździć]<sup>29</sup>. Zdanie „podle ciebie jeździć” ewidentnie wskazuje na propozycję udzielania służebności, polegającej na powiększeniu orszaku księcia i wspieraniu go

<sup>24</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 217, 220.

<sup>25</sup> *Ibidem*, kol. 220–224.

<sup>26</sup> Н.Ф. Котляр, *Удельная раздробленность Руси*, s. 47, 52–54.

<sup>27</sup> А.В. Майоров, *Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период*, Санкт-Петербург 2001, s. 212; Л.В. Войтович, *op. cit.*, s. 324.

<sup>28</sup> W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 21.

<sup>29</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 367; *Latopis kijowski 1118–1158*, tłum. i komentarz E. Goranin, Wrocław 1993, s. 72.

w różnych sytuacjach. Ciekawe jest to, że otrzymanie włości nie było początkowym warunkiem wejścia w skład ludzi służących Izjasławowi. Dopiero po pewnym okresie przebywania na dworze patrona Rościsław otrzymał od Izjasława kilka grodów na Wołyniu: Busk, Międzyboże, Kocielnicę, i osadził tam własnych posadników<sup>30</sup>. Rozumienie tych nadań komplikuje jednak pewien fakt. Źródła mianowicie informują, że w sytuacji zbrojnego konfliktu Izjasława z Jerzym Dołgorukim księżę kijowski przed wyprawą skierowaną na Suzdał polecił Rościsławowi bronić Buska<sup>31</sup>. W istocie zatem gród ten, chociaż wcześniej nadany Rościsławowi, cały czas stanowił część włości Izjasławowych.

W przypadku dalszych losów Rościsława mamy informacje, że nie zdołał on utwierdzić swojej władzy na Wołyniu. Pomimo bowiem licznych przejawów pierwotnej przychylności doszło między Rościsławem a Izjasławem do nieporozumień, a potem konfliktu. Przyczyną waśni było doniesienie bojarów o tym, że na jego dworze tworzy się spisek, który ma na celu przygotowanie zamachu na księcia kijowskiego, a jego organizatorem miał być właśnie Rościsław. Obwiniany wszystkiemu zaprzeczał, jednak i tak Izjasław stracił do niego zaufanie i w efekcie Rościsław został wygnany i pozbawiony dzierzonych posiadłości<sup>32</sup>. Wygnaniec udał się do ojca, zawarł z nim sojusz i podjął wyprawę przeciw Izjasławowi. Wynikiem tego ataku było obalenie księcia, został on wygnany z Kijowa. W dawnej stolicy Rusi zaczął sprawować władzę Jerzy Włodzimierzowicz, a Rościsławowi powierzono sprawowanie rządów w Perejasławiu<sup>33</sup>.

Relacja źródeł o losach relacji Rościsława i Izjasława nie zawiera niestety szczegółów, które pozwalałyby precyzyjniej charakteryzować jej niuansy. Jednak niewątpliwie widać wyraźnie zależną pozycję Rościsława w stosunku do księcia kijowskiego i jego służbę na dworze Izjasława. Pozwalają tak twierdzić słowa „podle ciebie jeździć” i to, że Izjasław przyjął propozycję Rościsława i na tej podstawie służbę wynagrodzono otrzymaniem w zarząd grodów. Według kronikarza

<sup>30</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 320, 367.

<sup>31</sup> *Ibidem*, kol. 368.

<sup>32</sup> *Ibidem*, kol. 372.

<sup>33</sup> *Ibidem*, kol. 380.



nadający ziemie Izjasław wychodził z założenia własnej szlachetności, bowiem miał mówić, zwracając się do Roścysława: „ród mój [masz] mieć w sprawiedliwości, jako i duszę moją. Teraz zaś skoro ojciec ci włości nie dał, to ja ci daję”<sup>34</sup> i dalej pojawiają się słowa donoszące o powierzeniu zadania Roścysławowi „obok księcia jeździć”. Określenie to pojawia się jeszcze w tym źródle w podobnym kontekście, chociaż w nieco innym ujęciu. Mianowicie po śmierci ojca Jarosław Włodzimierzowicz posłał bojara Piotra do Izjasława Dawidowicza, prosząc o przekazanie następujących słów: „*атъ ездить Мъстиславъ подлѣ твои стремь по вдиной сторонѣ тебе а по другой сторонѣ подлѣ твои стремь*” [niech jeździ Mścisław podług twojego strzemięcia po jednej stronie, a ja po drugiej stronie podle twojego strzemięcia]<sup>35</sup>. Jednak słowa Jarosława nie współgrały z jego czynami. Nie doszło bowiem do pełnienia służby i wynagrodzenia za nią: propozycja Jarosława była jedynie swego rodzaju taktycznym wybiegiem dla dezorientacji Izjasława. W istocie rzekomy sojusznik i podwładny wystąpił zbrojnie przeciw potencjalnemu seniorowi<sup>36</sup>.

W literaturze czasami dochodziło do utożsamienia kwestii służebności z więziami rodzinnymi oraz osobistymi relacjami. Tego rodzaju tendencja wydaje się być błędną. Wspominany już wyżej rosyjski historyk Wasilij Siergiejewicz włączył np. do szeregu książąt służebnych Dawida Wsiesławiewicza, syna połockiego księcia Wsiesława Briaczyśławicza, co nie wydaje się zasadne<sup>37</sup>. Przyjrzyjmy się bliżej historii tego Rurykowicza, by pokazać problem.

Po śmierci Wsiesława w 1101 roku doszło do bardzo częstej w takiej sytuacji walki o dziedzictwo po nim. Jeden z synów zmarłego, Dawid, nie zdołał wywalczyć dla siebie ziemi. Zmuszony był zatem szukać wsparcia na dworze Włodzimierza Monomacha. Nie słyszymy jednak o służbie, ale o wsparciu wielkiego księcia kijowskiego w trakcie jego

<sup>34</sup> *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 72.

<sup>35</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 465; *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 122.

<sup>36</sup> С.М. Соловьев, *История России с древнейших времен*, т. 2, Москва 1959, s. 486; А.В. Назаренко, *Древняя Русь и Славяне. Историко-филологические исследования*, Москва 2009, s. 27–47, 49–50, 81; Л.В. Минникова, *Сюзеренитет-вассалитет в домонгольской Руси*, Ростов 2007.

<sup>37</sup> В.И. Сергеевич, *op. cit.*, s. 382.

wyprawę na Połowców, wraz z innymi książętami<sup>38</sup>. Jakiś czas po tej kampanii doszło do wyprawy wojsk Włodzimierza Monomacha i jego brata Światopełka na Mińsk, w którym sprawował władzę Gleb, brat Dawida<sup>39</sup>. Mińsk wytrzymał uderzenie koalicji. Tę nieudaną dla Dawida wyprawę przeciw połockiemu księciu można traktować jako pomoc dla Dawida, której celem było odzyskanie jakiejś części ojcowizny<sup>40</sup>, w nagrodę za okazaną we wcześniejszej wyprawie pomoc przeciw koczownikom.

Służebność Dawida wydaje się w tej sytuacji wątpliwa. W tym przypadku doszło raczej do zwykłego sojuszu wojskowego, który nie odpowiada wybranemu kryterium: służba – wynagrodzenie. Oczywiście, są przykłady nadawania ziemi w zamian za pomoc wojskową, jednak w tych przypadkach stroną przyznającą udział był książę kijowski, co było zgodne z normami i autorytetem wielkiego księcia w tym okresie (zob. wspomniane wyżej przykłady Olega Światosławowicza i Dawida Igorewicza). Do nich można dodać nadanie przez księcia kijowskiego Roścysława Mściśławowicza grodu Turowa Światosławowi Wsiewołodowiczowi<sup>41</sup>. Podobnie książę kijowski Ruryk Roścysławowicz obdarzył włościami książąt uczestniczących w jego walkach z Połowcami<sup>42</sup>. Generalnie rzecz biorąc, udzielenie pomocy wojskowej z reguły wiązało się z jakąś formą wynagrodzenia za nią. Jednak ani w sytuacji Dawida, ani innych wspomagających księcia kijowskiego (czy też innych potężnych władców), nieposiadających ziemi Rurykowiczów nie można mówić o zależności służebnej, którą jednak źródła dodatkowo

<sup>38</sup> *Лаврентьевская летопись*, w: ПСРЛ, т. 1, ред. Е.Ф. Карский, Москва 1997, kol. 280: „*посла Стѣполкъ Путату на Менескъ а Володимеръ посла снѣ своего Пѣрополка а Глегъ самъ иде на Гльба поемье Давыда Всеславича*” [Wysłał Światopełk Putiatę na Mińsk, a Włodzimierz wysłał syna swojego Jaropełka, a Oleg sam poszedł na Gleba, wzięwszy ze sobą Dawida Wsiesławowicza – tłum. L.P.].

<sup>39</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 256.

<sup>40</sup> О.М. Рапов, *Княжеские владения на Руси в X – первой половине XIII в.*, Москва 1977, s. 55.

<sup>41</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 471: „*се ти даю Туровъ и Пинескъ про то вже еси прихъхаль къ ѿцѣ моему Вячеславу и волости ми еси сболъ то про то надъляю та волостию*” [Oto daję ci Turów i Pińsk za to, żeś przyjechał do ojca mojego Wiaczesława i włości mojej strzegł, to za to nadzielam cię włością – tłum. E.G.]; *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 125.

<sup>42</sup> *Лаврентьевская летопись*, kol. 420.

określały. Tak było przecież w wyżej opisanym przypadku Rościsława Juriewicza<sup>43</sup>.

Nie zawsze wynagrodzenie książęcej służebności spełniane było w postaci nadania włości lub grodów. Czasami dochodziło do zapłaty w pieniądzu. Tak było w przypadku Iwana Rościsławowicza, syna księcia przemyskiego Rościsława Wołodarewicza<sup>44</sup>, który pierwotnie był władcą księstwa udzielnego ze stolicą w Dźwinogrodzie. Jednak w roku 1144 Iwan próbując podbić Halicz, poniósł klęskę. Porażka ta, po ataku przeciwników, zmusiła go do ucieczki ze swojej dzielnicy. Źródła donoszą, że musiał najpierw uchodzić na południe, nad Dunaj, by potem udać się do Kijowa, na dwór księcia Wsiewołoda Olegowicza<sup>45</sup>. Tenże starał się pomóc Rościsławowi odzyskać Dźwinogród, co jednak się nie udało<sup>46</sup>. Po śmierci Wsiewołoda Iwan, prawdopodobnie rezygnując z własnych ambicji udzielnego władcy, został księciem służebnym. Mianowicie w roku 1146, jak określają źródła, zaczął służyć księciu Światosławowi Olegowiczowi, który był panem Nowogrodu Siewierskiego<sup>47</sup>. Za swoją służbę Iwan otrzymywał wynagrodzenie pieniężne, co odróżniało jego służbę od wspomnianych wyżej innych książąt służebnych, którzy zwykle otrzymywali posiadłości ziemskie. Gdybyśmy starali się znaleźć jakieś analogie do najemnictwa Iwana Rościsławowicza, które wyróżnia go od innych ruskich książąt służebnych, to chyba najbliższe było mu do książąt-kondotierów we Włoszech w XIV–XVI wieku<sup>48</sup>.

Sprawa losów Iwana Rościsławowicza jest interesująca i dobrze oddaje niuanse realiów politycznych ówczesnej Rusi, dlatego przyjrzymy się jej nieco bliżej. Zauważmy zatem, że od tej pory, gdy książę utracił własne ziemie, był zwany Berładnikiem<sup>49</sup> [od: *Берладь* – ob-

<sup>43</sup> Chodzi o zlecenie przez Izjasława Mścisławowicza osadzonemu w Busku Rościsławowi obrony „ziemi ruskiej”, zob. *Ипатьевская летопись*, kol. 368.

<sup>44</sup> W. Dworzaczek, op. cit., tabl. 31.

<sup>45</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 316–317.

<sup>46</sup> Ibidem, kol. 329.

<sup>47</sup> Ibidem, kol. 334.

<sup>48</sup> J. Burckhardt, *Die Cultur der Renaissance in Italien. Ein Versuch*, Basel 1860, s. 14; M.E. Mallett, *Mercenaries and Their Masters. Warfare in Renaissance Italy*, Barnsley 2009, s. 58.

<sup>49</sup> Najprawdopodobniej przydomek bierze się od drużyny Iwana, która składała się głównie z naddunajskich berładników, lub nowego miejsca zamieszkania Iwana, zob. A.B. Майоров, op.cit., s. 212; Н.Ф. Котляр,

szar między Dniestrem a Dunajem]<sup>50</sup>. Działał w służbie Światosława Olegowicza, walcząc z jego drużyną przeciwko Izjasławowi Mścisławowiczowi, księciu kijowskiemu<sup>51</sup>. Początek konfliktu wiąże się z atakiem Izjasława na starszego brata Światosława, księcia kijowskiego Igora i jego uwięzieniem. Idąc za własnym interesem politycznym, do walki włączył się Jerzy Włodzimierzowicz, który później odegrał jeszcze ważną rolę w życiu Iwana Berładnika, będąc podobnie jak on sojusznikiem Światosława.

Relacja *Latopisu kijowskiego* wyraźnie wskazuje, że Iwan Rościsławowicz wchodził w krąg ludzi najbliższych Światosławowi Olegowiczowi, na równi z Iwanem, synem Jerzego Włodzimierzowicza oraz połowieckimi stryjami Światosława Olegowicza<sup>52</sup>.

Pomimo okazywanych Iwanowi przez Światosława honorów, Berładnik w roku 1147 przeszedł na służbę do smoleńskiego Rościsława, brata Izjasława Mścisławowicza. Źródło donosi o tym wydarzeniu w następujących słowach: „и тоу ѿступи его Иванко Берладникъ къ Ростиславоу Смоленскому кнѣзю вземъ оу Стѣслава сѣ гривень серебра же вѣ гривни золота” [I tu odstąpił od niego Iwan Berładnik do Rościsława, smoleńskiego kniazia, wziąwszy od Światosława 200 grzywien srebra i 12 grzywien złota]<sup>53</sup>.

Формирование территории и возникновение городов в Галицко-Волынской Руси IX–XIII вв., Киев 1985, s. 102.

<sup>50</sup> Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникам, т. 1, ред. И.И. Срезневский, Санкт-Петербург 1893, kol. 72; Н.А. Мохов, Молдавия эпохи феодализма (от древнейших времен до начала XIX века.), Кишинев 1964, s. 82; М.Ф. Котляр, Берладъ, в: Древняя Русь в средневековом мире. Энциклопедия, ред. Е.А. Мельникова, В.Я. Петрухин, Москва 2014, s. 64–65.

<sup>51</sup> Ипатьевская летопись, kol. 329, 334.

<sup>52</sup> Ibidem, kol. 334: „и приде Стѣславоу вѣсть вже Изславъ Мъстислаличъ пришелъ и город его възль и вса **ѿ** же в немъ Стѣславе и повѣда емоу ѿца его моужь иже бѣ оу Володимира вже Изславъ идеть и хочеть встоупити Новъгородъ Стѣславъ же повѣдѣ Иванкови Къ Георгевичу Иванови Ростиславичю Берладникуу и дружинѣ своєю и Половцемъ дикымъ оуемъ своимъ Понрако Гѣсоулоуковичъ и братъ его Камосъ” [I przyszła do Światosława (Olegowicza) wieść, że Izjasław Mścisławowicz przyszedł i gród jego wziął, i wszystko, co w nim [było] Światosławowe. I powiedział jemu ojca jego mąż, który był z Włodzimierzem [Dawidowiczem], że Izjasław idzie i chce oblec [go] w Nowogrodzie. Światosław zaś powiedział Iwankowi Juriewiczowi i Iwanowi Rościsławowiczowi Berładnikowi, i drużynie swojej, i Połowcom dzikim, wujom swoim Tiunrakowi i Osulokowiczowi i bratu jego Kamosie – tłum. E.G.]; *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 52–53.

<sup>53</sup> Ипатьевская летопись, kol. 338; *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 55.

Późniejsze wzmianki latopisu donoszą, że mniej więcej od roku 1149 Iwan był już na służbie u Jerzy Dołgorukiego<sup>54</sup>. Nie wiadomo, co działo się z księciem najemnikiem przez kolejne osiem lat. Dopiero pod rokiem 1157 źródła informują, że Iwan Rościsławowicz został uwięziony przez Dołgorukiego<sup>55</sup>, który był wówczas księciem kijowskim i planował kampanię wojskową przeciwko czernihowskim Dawidowiczom. W ramach przygotowań do wojny Jerzy zawiązał sojusz z Jarosławem Włodzimierzowiczem, księciem halickim. Źródła informują, że Berładnik był wrogiem Jarosława<sup>56</sup>. Wydaje się więc, że Jerzy dla ugruntowania dobrych stosunków z Jarosławem uwięził własnego księcia służebnego. Nie wydano go jednak Jarosławowi dzięki wstawiennictwu metropolity i iumenów. Iwan został jednak odsunięty na skraj ówczesnej Rusi, wysłano go do Suzdala. W drodze do miejsca swego zesłania uwolnili go jednakże ludzie księcia czernihowskiego Izjasława Dawidowicza, dla którego Berładnik w sytuacji wojny z Dołgorukim stał się pożądanym sojusznikiem<sup>57</sup>.

Po tym fakcie Iwan Rościsławowicz wiernie już służył Izjasławowi. Po śmierci Jerzego Włodzimierzowicza Izjasław został księciem kijowskim. W roku 1159 Jarosław Włodzimierzowicz zebrał koalicję wojsk z zamiarem uderzenia na Kijów, by zmusić Izjasława do wydania mu Iwana<sup>58</sup>. Berładnik uciekł jednak wcześniej z miasta, najpierw do Połowców, potem nad Dunaj, gdzie zebrawszy wojsko, uderzył na Halicz. Jednak znacznych sukcesów w tej wyprawie osiągnąć mu się nie udało<sup>59</sup>, więc Iwan wrócił do Kijowa. Izjasław Dawidowicz, chcąc nadać włości własnemu poddanemu, zorganizował nową, zakończoną niepowodzeniem wyprawę na Halicz<sup>60</sup>.

<sup>54</sup> *Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов*, w: ПСРЛ, т. 3, ред. А.Н. Насонов, Москва 2000, s. 28, 215.

<sup>55</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 488: „В то же веремѣ бѣше привель Георги Ивана Ростиславича рекомаго Берладника исъ Суждала вкованого хота и дати Ярославу зати своему” [W tym też czasie przywiódł był Jerzy Iwana Rościsławicza, zwanego Berładnikiem, z Suzdala, okowanego, chcąc go wydać Jarosławowi, zięciowi swojemu – tłum. E.G.].

<sup>56</sup> Н.Ф. Котляр, *Формирование территории...*, s. 104.

<sup>57</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 488.

<sup>58</sup> *Ibidem*, kol. 496–497.

<sup>59</sup> *Ibidem*, kol. 497.

<sup>60</sup> *Ibidem*, kol. 498.

Nieco później, w roku 1162, Iwan Rościsławowicz Berładnik został zabity przez ludzi księcia halickiego Jarosława Włodzimierzowicza<sup>61</sup>. Na tym skończyła się rywalizacja dwóch zażartych wrogów, cały czas walczących o ten sam tron halicki<sup>62</sup>.

Iwan Rościsławowicz Berładnik jest najbardziej barwną i najlepiej udokumentowaną postacią wśród wszystkich znanych nam książąt służebnych. Jeśli chodzi o warunki jego służebności, to kwestia nie jest jasna. Prawdopodobnie za każdym razem była ona inna. Nic nie wiemy o tym, by książę dostawał wynagrodzenie od Rościsława Mścisławowicza. Z kolei Światosław Olegowicz, co podkreśla źródło, przyznał mu, chyba jednorazowo, wynagrodzenie pieniężne: 200 grzywien srebra i 12 grzywien złota. Najdłużej Iwan przybywał na służbie u Jerzego Włodzimierzowicza Dołgorukiego. Nic nie wiadomo o zapłacie pieniężnej za nią ani też o posiadaniu w tym czasie ziemi przez Iwana. Jednak musiał on z czegoś żyć, można więc przypuszczać, że wynagrodzenie w pieniądzu było kontynuowane również w tym okresie jego służby. Jednak główna zapłata miała być inna, o czym donosi źródło: „Том же лѣтъ поча рать Изаславъ Двѣвичъ на **И**рослава на Галичьскаго ища волости Иванови Ростислави” [Tegoż roku wojnę zaczął Izjasław Dawidowicz przeciw Jarosławowi halickiemu, dobywając włości Iwanowi Rościsławowiczowi]<sup>63</sup>, które poświadczą, że Iwan miał otrzymać włości halickie jako wynagrodzenie za służbę Izjasławowi Dawidowiczowi.

W źródłowej relacji o przypadku służby Iwana Berładnika Jerzemu Dołgorukiemu pojawia się jedyna znana mi wzmianka o istnieniu pewnego rytuału związanego z zawiązaniem interesującego nas układu. Otóż w sytuacji zamiarów Jerzego wydania Iwana Jarosławowi Włodzimierzowiczowi, księciu halickiemu, czytamy, że „и нача молвити митрополитъ игумени вси Гюргеви рекуче грѣхъ ти есть цѣловавши к нему хрѣтъ держиши в толицѣ нужи а и еше

<sup>61</sup> П.П. Толочко, *Историчні портрети*, Київ 1990, s. 185–238; Н. Котляр, *Княжеская служба...*, s. 167; А.В. Майоров, *op. cit.*, s. 213.

<sup>62</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 519: „престависа кнѣзь Иванъ Ростиславичъ рекомъи Берладникъ” [Tegoż roku zmarł książę Iwan Rościsławowicz, zwany Berładnikiem – tłum. E.G].

<sup>63</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 498; *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 142.

хочещи выдати на оубиство” [I zaczął mówić metropolita i ihumeni wszyscy Jerzemu, rzekłszy: „Grzech to, albowiem, pocałowałeś jemu krzyż i trzymasz w takowym ciemieniu, i jeszcze chcesz go wydać na śmierć”]<sup>64</sup>. Oburzenie duchownych oznacza, że Jerzy chciał złamać przysięgę składaną na krzyż – pewnie publicznie, w obecności duchownych. Wiemy przecież, że społeczności tradycyjne żywiły upodobanie do zaznaczania określonym rytuałem zmian społecznego statusu<sup>65</sup>. Źródła zawierają wiele informacji o rytuałach istniejących na dawnej Rusi, dotyczących władzy książęcej, np. związanych z intronizacją<sup>66</sup>. Rytualizm także miał miejsce w relacjach międzyksiążęcymi. Całowanie krzyża jako element przysięgi było bardzo rozpowszechnione na dworach Rurykowiczów<sup>67</sup>. Brak wzmianek o praktykowaniu tego rytuału podczas przyjęcia księcia na służbę wynika chyba z tego, że musiał on być traktowany jako oczywistość, nieodłączna część powstania związku. W cytowanym przypadku kronikarz postanowił o nim wspomnieć tylko dlatego, że doszło do nadzwyczajnej, być może nawet uważanej za skandaliczną, sytuacji – próby złamania przez księcia przysięgi złożonej na krzyż. Tego typu wydarzenie traktowano jako ciężki grzech, który mógł doprowadzić do „kary boskiej”<sup>68</sup>. Mając na uwadze wielki bagaż ideowych znaczeń związanych z krzyżem, w obliczu perswazji duchownych Jerzy postanowił nie gniewać Boga i ograniczył się jedynie do odsunięcia Iwana, wysłania go do Suzdala, poza strefę bezpośredniego zainteresowania jego nowego sojusznika.

Relatywnie dużo wzmianek w stosunku do innych ruskich źródeł na temat zjawiska książęcej służebności znajduje się w *Kronice*

<sup>64</sup> *Ипатьевская летопись*, kol. 488; *Latopis kijowski 1118–1158*, s. 136.

<sup>65</sup> М.А. Бойцов, *Величие и смирение. Очерки политического символизма в средневековой Европе*, Москва 2009, s. 19; Д. Антонов, *Клятва и крест: Проблема судебной присяги в древнерусской правовой культуре XVI–XVII вв.*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики”, nr 1 (35), Москва 2009, s. 42–53.

<sup>66</sup> К.С. Гвозденко, *Церемония княжеской интронизации на Руси в домонгольский период*, „Древняя Русь: вопросы медиевистики”, nr 1 (35), Москва 2009, s. 17–35.

<sup>67</sup> М.Л. Лавренченко, «Отцовство» в древнейших русских летописях, w: *Studia historica Europae Orientalis*, Выпуск 9, Минск 2016, s. 52–68; М.А. Дьяконов, op. cit., s. 193. Krzyż jako element zawierania układu możemy zaobserwować w tzw. *Latopisie Radziwillowskim*, gdzie scena zawierania i potwierdzenia krzyżem pokoju pomiędzy Włodzimierzem Monomachem i Światopełkiem Izjasławiczem – *Радзивилловская летопись*, karta 143. О.И. Подобедова, *Миниатюры русских исторических рукописей. К истории русского лицевого летописания*, Москва 1965, s. 73.

<sup>68</sup> *Лаврентьевская летопись*, kol. 171.

*halicko-wołyńskiej*. Jak się wydaje, dla Romanowiczów tego rodzaju związki z pomniejszymi dynastami stanowiły specyficzny, inny niż na pozostałych terenach Rusi, instrument sprawowania władzy.

Rozpoczynając przegląd bardzo dla nas ważnych informacji tego źródła, zauważmy najpierw, że określa się tam – bez wyszczególnienia, o jakich ludzi konkretnie chodziło – zbiorczo grupę książąt: „Служащии же князи Данилови”<sup>69</sup>. Cytowany fragment nie zawiera szczegółowych informacji o służebności, ale z innych doniesień wiemy, że liczba wzmiankowanych w źródłach książąt służebnych zależnych od Rurykowiczów-posesjonatów była spora. To konkretnie poświadcza ów cytat. Właśnie brak dodatkowych komentarzy sugeruje, że zjawisko było wówczas powszechnie znane, szeroko rozpowszechnione i akceptowane przez elity władztw ruskich<sup>70</sup>. Podobnie jak i w innych rejonach Rusi, najważniejszym elementem fenomenu służebności było świadczenie przez książąt podległych Romanowiczom pomocy zbrojnej w ich wyprawach przeciw wrogom i przeciwnikom politycznym. Większość występujących w *Kronice* wzmianek o książętach służebnych powiązana jest bowiem w większym lub mniejszym stopniu z ich zaangażowaniem w zadania związane ze służebnością militarną<sup>71</sup>.

Spójrzmy teraz na wybrane przykłady opisane w *Kronice Romanowiczów*, ilustrujące zjawisko służebności książęcej na Rusi południowo-zachodniej. Książęta halicko-wołyńscy podporządkowując sobie drobnych dynastów, z reguły usuwali ich z dzierzonych aktualnie włości i przenosili w inne miejsce, zmniejszając w ten sposób ich znaczenie polityczne, osłabiając związki z lokalnymi bojarami<sup>72</sup>. Prócz służby zbrojnej w wojsku zwierzchnika pełnienie służby wyrażało się w występowaniu książąt służebnych w jego orszaku przy różnych okazjach, ważnych społecznie, wiążących się z reprezentacją władzy – a więc podczas zjazdów książęcych, sądów. Podporządkowani Romanowiczom

<sup>69</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 387.

<sup>70</sup> Н.Ф. Котляр, *Княжеская служба...*, s. 167.

<sup>71</sup> В.Т. Пашуто, *Очерки по истории Галицко-Волынской Руси*, Москва 1950, s. 139–140.

<sup>72</sup> D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz. Król Rusi (ok. 1201–1264). Biografia polityczna*, Kraków 2021, s. 462.



książęta najprawdopodobniej sprawowali w ich imieniu władzę w lokalnych ośrodkach, byli ich urzędnikami.

Bardzo ciekawy i ważny znaczeniowo jest pewien fragment analizowanego tu źródła, w barwny sposób opisujący utratę niezależności przez Jarosława Ingwarowicza<sup>73</sup>, władcę Łucka. Podczas wyjazdu Daniela Romanowicza do klasztoru św. Mikołaja w Żydyczynie Jarosław zaprosił go do swojej stołecznej rezydencji. Bojarzy księcia Daniela proponowali wykorzystać tę możliwość do opanowania Łucka i uwięzienia Jarosława. Daniel jednak nie śpieszył się z proponowanymi przez nich działaniami, być może uznał, że nie jest gotowy do ataku. Poznał jednak specyfikę umocnień Łucka, stan jego obrony, sytuację we władztwie Jarosława. Po powrocie do Włodzimierza Daniel zaczął przygotowywać wojska i wkrótce sprowadził pod fortyfikacje miasta swoje zastępy. Jarosław, słabo przygotowany do obrony, próbował uciec, jednak został pojmany i uwięziony<sup>74</sup>. W opanowanym Łucku zaczął rządzić Wasylko Romanowicz. Po pewnym czasie Jarosław ukorzył się przed zwycięzcą i ten posłał go do Peremyła, gdzie najpewniej pełnił rządy w imieniu Daniela. Nieco później posiadłość Jarosława została jeszcze raz przeniesiona, tym razem ok. 200 km na południe, do Międzyboża<sup>75</sup>. W *Latopisie lawrientiewskim* jest wzmianka, że w roku 1231 Jarosław Ingwarowicz uczestniczył w zjeździe książęcym w Kijowie<sup>76</sup>.

Wprawdzie mało wiadomo o Włodzimierzu Światopełkowiczu, który rządził w Pińsku, prawdopodobnie jako służebny Romanowiczów, ale warto jego przykład przytoczyć, bowiem można tu zastanawiać się nad pewną kategorią książąt oddających się w zależność od innych, którzy pełnili urzędy w imieniu swoich patronów. Latopisy donoszą, że w roku 1229, gdy Daniel i Wasylko wyruszyli udzielić pomocy Konradowi mazowieckiemu, Włodzimierzowi powierzono ochronę Brześcia przed spodziewanymi najazdami Jaćwingów. Ponieważ działania

<sup>73</sup> W. Dworzaczek, op. cit., tabl. 27; dodatkowo o biografii Jarosława zob. D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów*, Kraków 2008, s. 341–345.

<sup>74</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 121: „Ать же быс[ть] Олежою Оргышком[ь], бѣ бѡ борзѣ кон[ь] пѡд[ь] ним[ь]” [Pochwycony był przez Oleksego Orieszka, miał [on] bowiem szybkiego konia pod sobą – tłum. D.D. i A.J.].

<sup>75</sup> Ibidem, s. 126.

<sup>76</sup> *Лаврентьевская летопись*, kol. 457.

uwieczniono w źródłach, więc chyba uprawnienia Włodzimierza w powierzonym mu grodzie było dość szerokie. Można przypuszczać, że w Brześciu sprawował on urząd wojewody lub namiestnika<sup>77</sup>. W czasie piastowania władzy w Brześciu przez Włodzimierza obok grodu przyjeżdżały oddziały Litwinów z zamiarem zaatakowania Polski. Pomimo pokoju istniejącego pomiędzy nimi a Romanowiczami Włodzimierz zaatakował Litwinów i ich pobił<sup>78</sup>. Ten fragment źródłowy pokazuje, jaką swobodę działania posiadał Włodzimierz jako książę służebny.

Niektórzy z książąt służebnych znajdujących się w otoczeniu Romanowiczów pełnili potwierdzone wprost funkcje wojewodów. Jednym z nich był książę Wasylko (nie należy go mylić z bratem Daniela Romanowicza) sprawujący rządy w Słonimiu, znajdującym się wówczas na pograniczu rusko-bałyjskim<sup>79</sup>. W roku 1282/1283 syn Wasylka, brata Daniela Romanowicza, Włodzimierz podjął wyprawę przeciwko księciu mazowieckiemu Bolesławowi II. Kampania toczyła się po myślnie dla władcy wołyńskiego i była kontynuowana. Źródło donosi, że: „*Из Мгъл[ь]ника же вт[ь]ради с ними воеводу Васил[ь]ка, князя слвним[ь]ского, Вълвдимерови, и Жилислава, и Доуната, а съ Юрьевою рат[ь]ю баше воевода Тоуми*” [Z Mielnika zaś odprawił z nimi wojewodę Wasylka, księcia słonimskiego Włodzimierz i Żelisława i Dunaja]<sup>80</sup>. Znamienne, że Wasylka wymienia się jako pierwszego, podobnie i w innych przypadkach. Mam tu np. na myśli kolejną wyprawę Włodzimierza przeciw Bolesławowi: „*а Волвдимеръ посла съ своею рат[ь]ю Васил[ь]ка князя, и Жилислава, и Олован[ь]ца, и Виш[ь]тоу*” [a Włodzimierz posłał ze swoim wojskiem Wasylka księcia i Żelisława i Ołowiańca i Wyszatę]<sup>81</sup>. Późniejsze losy omawianej

<sup>77</sup> Na temat zakresu uprawnień poszczególnych urzędników książęcych zob. M. Грушевський, *Історія України-Руси. До року 1340*, t. 3, Київ 1993, s. 227–237; U. Halbach, *Der russische Fürstenhof vor dem 16. Jahrhundert. Eine vergleichende Untersuchung zur politischen Lexikologie und Verfassungsgeschichte der Alten Rus* ‘, „Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa”, T. 23, Stuttgart 1985, s. 137–251; A. Jusupović, *Elity ziemi Halickiej i Wołyńskiej w czasach Romanowiczów (ok. 1205–1269)*, Kraków 2016, s. 37–57.

<sup>78</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 132: „*Аже есте мир[ь]ни, нв мнѣ есте не мир[ь]ни*” [Choć macie pokój (z Romanowiczami), lecz (dla) mnie jesteście wrogami – tłum D.D. i A.J.].

<sup>79</sup> D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów*, s. 274.

<sup>80</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 508–509; *Kronika halicko-wołyńska*, s. 235.

<sup>81</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 521–522; *Kronika halicko-wołyńska*, s. 238.

postaci nie są znane, ale źródła dobrze pokazują, w granicach władztwa Romanowiczów, pewną ewolucję funkcji książęcej służebności od pierwotnie dużej niezależności osoby księcia-dynasty występującego wprawdzie w interesie swojego zwierzchnika, ale zachowującego pewną autonomię aż do funkcji urzędnika dworskiego, zwyczajowo występującego w źródłach jako pierwszy spośród innych, jednak znajdującego się w gronie dworzan księcia zwierzchniego.

Stosunkowo najmniej wiadomo, z racji skąpych przekazów źródłowych, o księciu Jerzym (Rościsławowiczu?)<sup>82</sup>. Zdecydowano się jednak wspomnieć o nim z tej racji, że źródło – co przecież jest rzadkie – wprost nazywa jego relację z Romanowiczami (Włodzimierzem Wasylkowiczem i Mściśławem II Daniłowiczem) służbą dla nich<sup>83</sup>. Początek zanotowanej w źródle kariery wiąże się ze śmiercią Włodzimierza Wasylkowicza. Wtedy dowiadujemy, że w księstwie brzeskim zaczął sprawować rządy Jerzy Lwowicz. To wywołało niezadowolenie Mściśława Daniłowicza, który miał legalne prawa spadkowe do tego władztwa. Mściśław wysłał do Jerzego posłów z żądaniem przekazania mu Brześcia. W przeciwnym razie groził, że sprowadzi przeciw niemu Tatarów. Wydaje się, że Mściśław spotkał się z odmową, skoro kronika donosi, że dla przyzwania stepowców rzeczywiście wysłał Jerzego (Rościsławowicza?)<sup>84</sup>. Cytowany fragment *Kroniki Romanowiczów* jest dla nas bardzo znamieny. Otóż dokumentuje on, że służba Jerzego nabrała z czasem – wydaje się – formy *quasi*-instytucjonalnej. Książę najpierw więc podlegał Włodzimierzowi Wasylkowiczowi, a po jego śmierci nowemu władcy Włodzimierzowi Mściśławowi Daniłowiczowi<sup>85</sup>.

Trudno ustalić, kim był opisywany wyżej książę Jerzy określany przydomkiem „poroski”. Możemy tylko wysunąć wniosek, że pochodził z regionu określanego jako Porosie, leżącego w południowej części księstwa kijowskiego. Na tym obszarze sprawowali jednak władzę

<sup>82</sup> Л.В. Войтович, *op. cit.*, s. 527.

<sup>83</sup> *Кроника халичко-воłyńska (Кроника Романовичів)*, s. 634: „Тогда бо Юрїю пороус[ь]кый служаше Мьстиславоу, а прьвое Волдимероу” [Wówczas bowiem Jerzy poroski służył Mściśławowi, a wcześniej Włodzimierzowi – tłum. D.D. i A.J.].

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 634.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

z ramienia wielkich książąt przedstawiciele różnych linii dynastii Rurkowiczów (Włodzimierzowicze, Rościsławowicze oraz inni)<sup>86</sup>.

Do podobnie słabo opisanych przez kronikarza książąt służebnych należeli ponadto Gleb Wołkowyski i Izjasław Świsłocki<sup>87</sup>. Pierwszy z wymienionych był teściem Romana Daniłowicza i zarządcą Wołkowyska, w którym został osadzony przez księcia Daniela<sup>88</sup>: „*Потым[ъ] же Данило корол[ъ] еха вѣд Волковыескъ, и Глѣба княса пославъ, а и дрѣжаше его въ чти*” [Potem zaś Daniel król jechał (i) zdobył Wołkowysk. I Gleba księcia posłał [i] przywiódł i dzierzył go w czci]<sup>89</sup>. Władał on ziemiami położonymi na pograniczu litewskim<sup>90</sup>. O wiele trudniejsza jest identyfikacja Izjasława Świsłockiego – źródła nie wspominają jego otczestwa i wśród historyków nie ma zgody co do jednoznacznego określenia pochodzenia tego dynasty<sup>91</sup>. Obaj książęta razem uczestniczyli w zwycięskiej wyprawie króla Daniela na Jaćwież<sup>92</sup>.

Dwa razy w *Kronice* pojawiają się wzmianki o księciu Wsiewołodzie Aleksandrowiczu. Jego zależna pozycja została określona przy opisywaniu konfliktu pomiędzy Romanowiczami a Rościsławem Michałowiczem: „*Данил[ъ] же и Василко слышавъ, послаша Лва, мафада сѣща ꙗкоже ни в бомъ ему внѣити, младѣ сѣщѣ, посла синовца своего Всеволода и иные боары*” [Daniel zaś i Wasylko słyszał, posłali obaj Lwa młodym będącego, że nie w bój jemu iść, (gdyż) młody był. Posłał (także) synowca swojego Wsiewołoda i innych bojarów]<sup>93</sup>. Druga wzmianka o Wsiewołodzie również jest związana z jego służebną działalnością wojskową. Uczestniczył w bitwie pod Jarosławem, w której wspierał Daniela Romanowicza przeciw Rościsławowi Michałowiczowi<sup>94</sup>.

<sup>86</sup> *Kronika halicko-wołyńska*, przyp. 1282–1283 na s. 208; przyp. 1901 na s. 270.

<sup>87</sup> D. Dąbrowski, *Rodowód Romanowiczów*, s. 274.

<sup>88</sup> Idem, *Genealogia Mściśławowiczów*, s. 362; Н.Ф. Котляр, *Княжеская служба...*, s. 168.

<sup>89</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 407–408; *Kronika halicko-wołyńska*, s. 196.

<sup>90</sup> D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów*, s. 362.

<sup>91</sup> *Kronika halicko-wołyńska*, przyp. 1115 na s. 196.

<sup>92</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 363; D. Dąbrowski, *Daniel Romanowicz*, s. 389–394.

<sup>93</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 262–263; *Kronika halicko-wołyńska. Kronika Romanowiczów*, s. 170–171.

<sup>94</sup> *Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, s. 279. Więcej o postaci Wsiewołoda zob.: D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów*, s. 386–389.

Warto na koniec przeglądu wybranych książąt służebnych wspomnieć, że ruski *quasi*-feudalny system władzy nie ograniczał się jedynie do dynastii Rurykowiczów. Pod koniec XIII i na początku XIV wieku kilku książąt litewskich pełniło przecież służbę w Nowogrodzie Wielkim. Zajmowali się obroną granic, za co otrzymywali wynagrodzenie<sup>95</sup>. W XV wieku niektórzy z książąt służebnych z dynastii Rurykowiczów<sup>96</sup>, litewskich Giedyminowiczów, a także elity tatarskie, dołączali do szeregów „wolnych sług książąt moskiewskich”<sup>97</sup>. Tym terminem określano ludzi służących, pełniących cywilną lub wojskową służbę w państwie przyszłych carów.

Powstanie i następnie rozpowszechnienie książęcej służebności miało związek z ważnymi dalekosiężnymi procesami społecznymi w poszczególnych władztwach średniowiecznej Rusi. Chodzi o to, że początkowo każdy z Rurykowiczów był niezależny i w teorii mógł zostać wielkim księciem, naczelnikiem całego rodu i szefem państwa. Później jednak, wraz z rozrostem dynastii, nastąpiło rozwarstwienie w jej środowisku. Pojawiły się rodziny o wyraźnie lepszym statusie niż inne. Niektórzy zaś z Rurykowiczów z powodu przegranych walk z krewnymi utracili swoje ojcowizny i nie mieli jakiegokolwiek ziemi lub mieli jej niewystarczającą ilość do funkcjonowania wraz z otoczeniem. Nie pozostawało im zatem nic innego, jak udać się na służbę do mocniejszego krewniaka. Akt ów, po utrwaleniu się w czasie, nie tylko obniżał pozycję społeczną takiego księcia, ale też wówczas zwykle wypadał on z systemu dziedziczenia i pewnego cyklu obejmowania władzy, tracił też szanse na awans<sup>98</sup>. Źródła donoszą, że książęta służebni brali aktywny udział w życiu politycznym Rusi, jednak w porównaniu do rządzących książąt-posesjonatów ich rola była drugo- czy nawet trzeciorzędna. Tak naprawdę książę służebny na zawsze zostawał w cieniu swojego pana. Z czasem służebni Rurykowicze, niezależnie od swojego pochodzenia, stawali się *de facto* bojarami, przedstawicielami arystokracji. Przykłady tego procesu dość wyraźnie widać w *Kronice*

<sup>95</sup> В.Л. Янин, *Новгород и Литва. Пограничные ситуации XIII–XV веков*, Москва 1998 s. 90.

<sup>96</sup> В. Сергеевич, op. cit., s. 383.

<sup>97</sup> М.А. Дьяконов, op. cit., s. 197.

<sup>98</sup> В. Аристов, op. cit., s. 77–92.

*Romanowiczów*, gdy książęta występują razem z innymi bojarami jako wojewodowie i urzędnicy dzielnicowi.

Proces ten zachodził na całym obszarze ruskim, jak również na poddającej się cywilizacyjnym wpływom ruskim Litwie. Na terenach opoływanych przez ekspansjonistyczne państwo moskiewskie uległ on nawet intensyfikacji. Książęta moskiewscy z reguły bowiem zmuszali uzależnionych od siebie książąt do opuszczania ojcowizn i osadzali ich w innym miejscu, tym samym mocniej podporządkowując swojej władzy<sup>99</sup>. Żeby nie stracić pozycji społecznej, starali się zająć różnego typu urzędy na dworze moskiewskim<sup>100</sup>. Stanowiąc nową warstwę ludzi służebnych, książęta służebni sytuowali się wysoko w hierarchii urzędów dworu moskiewskiego.

Najazd mongolski miał wielki wpływ na władzę książęcą na Rusi. Zdegradowanie książąt ruskich do mongolsko-tatarskich baskaków (reprezentantów władzy chana na określonym terenie) w ciekawy sposób wpłynęło na rozwój uprawnień książęcej administracji. Stali się bezpośrednio zależni nie od lokalnego władcy, ale od samego centrum państwa. Nawet lokalni urzędnicy książęcy stawali się baskakami<sup>101</sup>. Źródła nie zawierają wyraźnych wzmianek, ale wydaje się, że podobna sytuacja jak w przypadku urzędników mogła zaistnieć w przypadku książąt służebnych. W czasie najazdu mongolskiego ich zależność od księcia zamieniała się w zależność od siły i autorytetu władzy państwowej, w tym przypadku władzy chana.

Kwestia nie jest zamknięta, ale wydaje się, że fenomen książęcej służebności na Rusi był specyficzną drogą rozwoju średniowiecznego ruskiego systemu władzy, jaki zaistniał w określonej sytuacji społecznej

<sup>99</sup> *Собрание государственных грамот и договоров, хранящихся в государственной коллегии иностранных дел. Часть первая*, wyd. Н.С. Всеволожский, Санкт-Петербург 1813, s. 87: Umowa z 1428 r. między wielkim księciem moskiewskim Wasylem Wasiliewiczem a Jerzym Dymitrowiczem, gdzie wspomniane są ograniczenia, celem których było przyłączenie do księstwa moskiewskiego ziem książąt służebnych: „А Князей ти моихъ служебныхъ съ вотчиною собь въ службу не принимати; а которые имуть тобѣ служить, и имь въ вотчину въ свою не выступатися” [Moich książąt służebnych z ojcowizną sobie do służby nie przyjmuj, a którzy będą ci służyć [?], w ojcowiznę swoje nie wejdą – tłum. L.P.].

<sup>100</sup> Н.П. Павло-Сильванский, *Государевы служилые люди: Происхождение русского дворянства*, Санкт-Петербург 1898, s. 50–72; В. Сергеевич, op. cit., s. 395; И.Д. Беляев, *Служилые люди в Московском государстве. Слуги или дворяне, а впоследствии дети боярские*, w: *Московский сборник*, Санкт-Петербург 2014, s. 239–252.

<sup>101</sup> Mam tu na myśli urzędnika Andrzeja oraz Mileja (zob. A. Jusupović, *Elity ziemi halickiej...*, s. 109–110, 206–210). Także zob. idem, *Basqaqs in Rus’: Social Strategy of Power*, w: *Mongols and Central-Eastern Europe: Political, Economic, and Cultural Relations*, red. A.V. Maiorov, R. Hautala, London–New York 2021, s. 235–249.

i politycznej, w którego wyniku przedstawiciele rozrodzonej dynastii weszli w skład arystokracji tworzących się państw nowego typu, z mniej lub bardziej scentralizowaną władzą zwierzchnią książąt Wielkiego Księstwa Litewskiego, królów Polski i książąt, potem carów państwa moskiewskiego. Warto tu zaznaczyć, że do dzisiaj wiele rodów dawnej Rzeczypospolitej wywodzi swoje korzenie od Rurykowiczów.

### Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia zasadniczych cech książęcej służebności na Rusi w okresie średniowiecza, która wydaje się być ważnym etapem przekształcania się samodzielnych dynastów w arystokrację państw sukcesorów Rusi: Rzeczypospolitej polsko-litewskiej i Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Szczególna uwaga została poświęcona aspektom, które wyodrębniały książąt służebnych od panujących przedstawicieli dynastii na obszarze państwa Romanowiczów.

### Summary

The aim of this article is an attempt to present the essential features of princely servitude in Ruthenia in the Middle Ages, which seems to be an important stage in the transformation of independent dynasts into the aristocracy of the successor states of Rus: the Polish-Lithuanian Commonwealth and the Grand Duchy of Moscow. Particular attention was paid to the aspects that distinguished the servant princes from the ruling representatives of the dynasty in the area of the Romanovich state.

**Słowa kluczowe:** książęta służebni, dynastia Rurykowiczów, Ruś, państwo Romanowiczów

**Keywords:** servant princes, the Rurik dynasty, Rus, State of the Romanovichi

Autorzy tłumaczeń cytatów:

D.D. i A.J. – Dariusz Dąbrowski i Adrian Jusupović [*Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*]

E.G. – Edward Goranin (*Latopis kijowski*)

L.P. – Leonid Pavlenko

## Bibliografia

### Źródła

- Акты, относящиеся к истории Западной России. Том первый. 1340–1506*, Санкт-Петербург 1846
- Акты, относящиеся до гражданской расправы Древней России*, wyd. А.А. Федотов-Чеховский, Киев 1860
- Ипатьевская летопись*, w: *Полное Собрание Русских Летописей*, t. 2, Москва 1998
- Kronika halicko-wołyńska (Kronika Romanowiczów)*, wyd. i oprac. D. Dąbrowski, A. Jusupović, współpraca I. Juriewa, A. Majorow, T. Wilkuł, Kraków–Warszawa 2017 [Seria: *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, t. 16]
- Kronika halicko-wołyńska. Kronika Romanowiczów*, tłum. i oprac. D. Dąbrowski, A. Jusupović, Kraków–Warszawa 2017
- Latopis kijowski 1118–1158*, tłum. i komentarz E. Goranin, Wrocław 1993
- Лаврентьевская летопись*, w: *Полное Собрание Русских Летописей*, t. 1, Москва 1997
- Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов*, w: *Полное Собрание Русских Летописей*, t. 3, red. А.Н. Насонов, Москва 2000
- Продолжение летописи по Воскресенскому списку*, w: *Полное Собрание Русских Летописей*, t. 8, Санкт-Петербург 1859
- Софийская вторая летопись*, w: *Полное Собрание Русских Летописей*, t. 6, Москва 2001
- Собрание государственных грамот и договоров, хранящихся в государственной коллегии иностранных дел. Часть первая*, wyd. Н.С. Всевожский, Санкт-Петербург 1813
- Тверская летопись*, w: *Полное Собрание Русских Летописей*, t. 15, Санкт-Петербург 1867

### Literatura

- Антонов Д., *Клятва и крест: Проблема судебной присяги в древнерусской правовой культуре XVI–XVII вв.*, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики”, nr 1 (35), Москва 2009, s. 42–53
- Аристов В., *Служилые князя Романовичей*, „Colloquia Russica”, Vol. 3: 2013, s. 77–92
- Бойцов М.А., *Величие и смирение. Очерки политического символизма в средневековой Европе*, Москва 2009



- Беляев И.Д., *Служилые люди в Московском государстве. Слуги или дворяне, а в последствии дети боярские*, w: *Московский сборник*, Санкт-Петербург 2014, s. 239–252
- Burckhardt J., *Die Cultur der Renaissance in Italien. Ein Versuch*, Basel 1860
- Dąbrowski D., *Daniel Romanowicz. Król Rusi (ok. 1201–1264). Biografia polityczna*, Kraków 2021
- Dąbrowski D., *Genealogia Mścislawowiczów*, Kraków 2008
- Dąbrowski D., *Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich*, Poznań–Warszawa 2002
- Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959
- Дьяконов М.А., *Очерки общественного и государственного строя Древней Руси*, Санкт-Петербург 2005
- Фонт М., *Галич у системі русько-угорських відносин X–XIII ст.*, w: *Галич. Збірник наукових праць*, Серія 2, Випуск 7, red. М. Волощук, Івано-Франківськ 2021
- Гвозденко К.С., *Церемония княжеской интронизации на Руси в домонгольский период*, „Древняя Русь: вопросы медиевистики”, nr 1 (35), Москва 2009, s. 17–35
- Грушевський М., *Історія України – Руси*, t. 2: XI–XIII вік, Київ 1992
- Грушевський М., *Історія України – Руси. До року 1340*, t. 3, Київ 1993
- Halbach U., *Der russische Fürstenhof vor dem 16. Jahrhundert. Eine vergleichende Untersuchung zur politischen Lexikologie und Verfassungsgeschichte der Alten Rus*, „Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa”, T. 23, Stuttgart 1985
- Янин В.Л., *Новгород и Литва. Пограничные ситуации XIII–XV веков*, Москва 1998
- Jusupović A., *Elity ziemi Halickiej i Wołyńskiej w czasach Romanowiczów (ok. 1205–1269)*, Kraków 2016
- Jusupović A., *Basqaqs in Rus’: Social Strategy of Power*, w: *Mongols and Central-Eastern Europe: Political, Economic, and Cultural Relations*, red. A.V. Maiorov, R. Hautala, London–New York 2021, s. 235–249
- Котляр М.Ф., *Берладь*, w: *Древняя Русь в средневековом мире. Энциклопедия*, red. Е.А. Мельникова, В.Я. Петрухин, Москва 2014, s. 64–65
- Котляр Н.Ф., *Удельная раздробленность Руси*, Киев 2013
- Котляр Н.Ф., *Княжеская служба в Киевской Руси*, Санкт-Петербург 2017
- Котляр Н.Ф., *Формирование территории и возникновение городов в Галицко-Волынской Руси IX–XIII вв.*, Киев 1985

- Лавренченко М.Л., «Отцовство» в древнейших русских летописях, w: *Studia historica Europea Orientalis*, Выпуск 9, Минск 2016, s. 52–68
- Литвина А.Ф., Успенский Ф.Б., *Династический мир домонгольской Руси*, Санкт-Петербург 2020
- Mallett M.E., *Mercenaries and Their Masters. Warfare in Renaissance Italy*, Barnsley 2009
- Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникамъ, t. 1, red. И.И. Срезневский, Санкт-Петербург 1893
- Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникамъ, t. 3, red. И.И. Срезневский, Санкт-Петербург 1912
- Майоров А.В., *Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период*, Санкт-Петербург 2001
- Мохов Н.А., *Молдавия эпохи феодализма (от древнейших времен до начала XIX века)*, Кишинев 1964
- Павло-Сильванский Н.П., *Государевы служилые люди: Происхождение русского дворянства*, Санкт-Петербург 1898
- Пашуто В.Т., *Очерки по истории Галицко-Волынской Руси*, Москва 1950
- Подобедова О.И., *Миниатюры русских исторических рукописей. К истории русского лицевого летописания*, Москва 1965
- Рапов О.М., *Княжеские владения на Руси в X – первой половине XIII в.*, Москва 1977
- Словарь древнерусского языка (XI–XIV вв.)*, t. 12, red. В.Б. Крысько, Москва 2019
- Соловьев С.М., *История России с древнейших времен*, t. 2, Москва 1959
- Сергеевич В.И., *Древности Русского права*, t. 2, Москва 2017
- Толочко П.П., *Історичні портрети*, Київ 1990
- Войтович Л.В., *Княжа доба на Русі: портрети еліти*, Біла Церква 2006